

Sygn. akt III AUa 1723/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 sierpnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Maria Sałańska - Szumakowicz
Sędziowie:	SSA Małgorzata Gerszewska (spr.) SSA Jerzy Andrzejewski
Protokolant:	sekr.sądowy Agnieszka Makowska

po rozpoznaniu w dniu 31 sierpnia 2016 r. w Gdańsku

sprawy E. B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o wysokość świadczenia

na skutek apelacji E. B.

od wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 30 lipca 2015 r., sygn. akt VI U 2691/13

1. zmienia zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję w ten sposób, że przyjmuje do obliczenia wysokości świadczenia E. B. wskaźnik wysokości podstawy wymiaru 59,17% począwszy od dnia 17 czerwca 2013 roku, oddalając odwołanie w pozostałym zakresie;
2. oddala apelację w pozostałej części;
3. nie stwierdza odpowiedzialności Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji;
4. zasądza od pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. na rzecz ubezpieczonego E. B. kwotę 210,00 (dwieście dziesięć 00/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za obie instancje.

SSA Małgorzata Gerszewska SSA Maria Sałańska - Szumakowicz SSA Jerzy Andrzejewski

Sygn. akt III AUa 1723/15

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 10 lipca 2013 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych odmówił ubezpieczonemu E. B. przeliczenia świadczenia rentowego.

W odwołaniu od powyższej decyzji E. B. wskazał, że w okresie od dnia 23 września 1967 roku do dnia 30 marca 1978 roku był zatrudniony w (...) Przedsiębiorstwie Budownictwa Miejskiego i otrzymywał wynagrodzenie stanowiące dwukrotność przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia, co w jego ocenie stanowi przesłankę do przeliczenia wysokości otrzymywanego świadczenia rentowego. E. B. wniósł o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania świadków, którzy pracowali z nim w (...) Przedsiębiorstwa Budownictwa Miejskiego w spornym okresie.

W odpowiedzi na odwołanie ZUS wniósł o jego oddalenie przywołując argumentację zawartą w decyzji z dnia 10 lipca 2013 roku.

Zaskarżonym w niniejszym postępowaniu wyrokiem z dnia 30 lipca 2015 roku Sąd Okręgowy w Bydgoszczy oddalił odwołanie E. B.. Podstawą rozstrzygnięcia Sąd I instancji uczynił następujące ustalenia faktyczne oraz rozważania prawne:

Istota sporu w przedmiotowej sprawie sprowadzała się do ustalenia czy jest możliwe przeliczenie świadczenia rentowego powoda w ten sposób, by móc powiększyć podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z okresu od września 1967 roku do marca 1978 roku, na podstawie art. 111 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz § 21 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 11 października 2011 roku w sprawie postępowania o świadczenie emerytalno - rentowe.

Sąd Okręgowy stwierdził, że w postępowaniu przed Sądami Pracy i Ubezpieczeń Społecznych okoliczności mające wpływ na prawo do świadczeń lub wysokości mogą być dowodzone wszelkimi środkami dowodowymi przewidzianymi w k.p.c. Sąd I instancji w toku postępowania zgromadził materiał dowodowy, na który składały się akta osobowe oraz akta rentowe współpracowników powoda. Sąd przesłuchał także w charakterze świadków współpracowników ubezpieczonego.

Sąd I instancji dnia 29 grudnia 2014 roku postanowił dopuścić dowód z opinii biegłego z zakresu księgowości w celu ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne ubezpieczonego z tytułu jego zatrudnienia w (...) w B. w spornym okresie na podstawie jego akt osobowych, dokumentów oraz zeznań świadków oraz akt rentowych współpracowników ubezpieczonego.

Biegły sądowy w opinii z dnia 10 kwietnia 2015 roku stwierdził, że na podstawie zgromadzonych a aktach osobowych dowodów z uwzględnieniem akt osobowych ubezpieczonego oraz świadków nie sposób wyliczyć podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne E. B..

Wobec powyższego Sąd Okręgowy zważył, że w niniejszej sprawie tylko w sposób przybliżony można próbować ustalić wysokość wynagrodzenia ubezpieczonego, która wpływałoby na podstawę wymiaru składek w spornym okresie. Wynagrodzenie skarżącego nie może być natomiast ustalane w sposób przybliżony, a jedynie na podstawie konkretnych i precyzyjnych dowodów.

W ocenie Sądu Okręgowego dowody, które złożył przed organem rentowym ubezpieczony do swojego wniosku z 03 lipca 2013 roku, czyli informacja o wysokości zasiłku chorobowego pobieranego w określonych miesiącach w określonych latach jest dokumentem niewystarczającym by móc obliczyć podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne za okres od 23 września 1967 roku do 30 marca 1978 roku.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy wywiódł E. B. zaskarżając rozstrzygnięcie Sądu I instancji w całości, zarzucając naruszenie przepisów prawa materialnego – art. 111 ust. 1 pkt. 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS poprzez błędną wykładnię i niezastosowanie w niniejszej sprawie; naruszenie przepisów prawa procesowego, mające wpływ na rozstrzygnięcie - tj. przepisu art. 233 k.p.c. poprzez uznanie, iż ubezpieczony nie udowodnił w sposób wystarczający wysokości przy sługującego mu wynagrodzenia w spornym okresie; naruszenie przepisów

prawa procesowego - art. 233 § 1 k.p.c. wskutek przekroczenia zasady swobodnej oceny dowodów polegające na nieuwzględnieniu przy orzekaniu dowodów osobowych w postaci zeznań świadków, zeznań ubezpieczonego oraz dowodów z przedłożonych dokumentów.

Z uwagi na powyższe zarzuty ubezpieczony wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez zmianę decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 10 lipca 2013r. zgodnie z żądaniem zawartym w odwołaniu oraz o zasądzenie zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego przed sądem II instancji według norm przepisanych,

Zdaniem ubezpieczonego dowodzenie wysokości otrzymywanego wynagrodzenia jest możliwe wszelkimi środkami dowodowymi, przy czym nie można środków dowodowych dzielić na lepsze i gorsze. W przedmiotowej sprawie ubezpieczony był w trudnej sytuacji z uwagi na niezachowanie się dokumentacji płacowej z wybranych przez niego okresów składkowych. Siłą rzeczy katalog możliwych do powołania przez niego dowodów był bardzo ograniczony.

Ubezpieczony motywował, że przedstawił dokument w postaci pisma z (...) Przedsiębiorstwa Budownictwa Miejskiego z dnia 19 lipca 1977 r. oraz z dnia 21 lipca 1977 r., ustalający wysokość zasiłku wyrównawczego z tytułu choroby i rehabilitacji zawodowej. We wskazanych pismach dokonano wyliczenia wskazanego świadczenia, które było uzależnione od wysokości średniego miesięcznego wynagrodzenia ubezpieczonego. Dla wskazanego wyliczenia przyjęto otrzymane przez ubezpieczonego wynagrodzenie za miesiąc wrzesień 1975 r. w kwocie 6.019,00 zł, za miesiąc październik 1975 r. w kwocie 8.461,00 zł, za miesiąc listopad 1975 r. w kwocie 7.921,00 zł. W tej sytuacji średnie miesięczne wynagrodzenie ubezpieczonego zostało ustalone na kwotę 7.467,00 zł. Mając na uwadze, że w 1975 r. średnie miesięczne wynagrodzenie wynosiło 3.913,00 zł daje to stosunek podstawy wymiaru do miesięcznego wynagrodzenia w wysokości 190,82%.

Mając powyższe na uwadze należy w ocenie ubezpieczonego przyjąć, że w okresie pracy w (...) Przedsiębiorstwie Budownictwa Mieszkaniowego w tj. od 23 września 1967 r. do 30 marca 1978 r. osiągał wysokie dochody odpowiadające dwukrotności przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia.

Sąd Okręgowy przy wyrokowaniu pominął wnioski zawarty w piśmie procesowym z dnia 27 lipca 2015 r. dot. zobowiązania Zakładu Ubezpieczeń Społecznych do dokonania hipotetycznego przeliczenia wskaźnika wysokości podstawy wymiaru świadczenia ubezpieczonego oraz przedłożenia przez organ rentowy kart zasiłkowych ubezpieczonego dot. pobierania przez niego zasiłków chorobowych w spornym okresie.

W ocenie E. B. zupełnie niezrozumiałym jest pominięcie wskazanych dowodów przez Sąd I instancji przy orzekaniu, co stanowi naruszenie art. 233 k.p.c., albowiem Sąd dokonał nie swobodnej oceny całokształtu materiału dowodowego, a całkowicie dobrowolnej. Sąd pomijając wskazane powyżej dowody nie zastosował prawidłowo art. 111 ust. 1 pkt. 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Wywiedziona przez E. B. apelacja jest częściowo zasadna skutkując koniecznością wydania orzeczenia reformatoryjnego.

Oś sporu w niniejszym postępowaniu koncentrowała się na ustaleniu wysokości wynagrodzenia uzyskiwanego przez ubezpieczonego w okresie od dnia 23 września 1967 roku do dnia 30 marca 1978 roku z tytułu zatrudnienia w (...) Przedsiębiorstwie Budownictwa Miejskiego (dalej: (...)), obecnie P.B.U. (...) S.A.

Należy na wstępie wskazać, iż Sąd odwoławczy orzeka w oparciu o całokształt zgromadzonego materiału dowodowego, dokonując na nowo jego własnej, samodzielnej i swobodnej oceny, w tym oceny zgromadzonych w postępowaniu przed sądami obu instancji dowodów. Jako Sąd merytoryczny może nadto czynić ustalenia i to odmienne od ustaleń Sądu pierwszej instancji, bazując na tym samym materiale dowodowym. Jeżeli bowiem Sąd I instancji błędnie, bądź w sposób niepełny ustali istotne dla rozstrzygnięcia fakty to nawet przy prawidłowej

interpretacji stosowanych przepisów prawa materialnego wydany wyrok nie będzie odpowiadał prawu. Innymi słowy, subsumcja nieodpowiadających prawdzie przedmiotowo istotnych ustaleń faktycznych skutkuje naruszeniem prawa materialnego. Aby właściwie ocenić kluczowe dla rozstrzygnięcia zagadnienie prawne należało uprzednio dokonać dekonstrukcji stanu faktycznego zaistniałego w przedmiotowej sprawie.

Sąd Apelacyjny dostrzegając potrzebę uzupełnienia materiału dowodowego postanowieniem wydanym na rozprawie dnia 10 marca 2016 roku zwrócił się do ZUS Oddziału w B. o nadesłanie w terminie 14 dni pełnej dokumentacji dotyczącej ustalenia wnioskodawcy praw do zasiłku wyrównawczego (decyzja z dnia 16 maja 1977 roku).

W odpowiedzi na zobowiązanie ZUS O. B. stwierdził, iż nie dysponuje żadnymi dokumentami we wskazanym przez Sąd odwoławczy zakresie.

Sąd II instancji wobec powyższego zobowiązał Zakład do hipotetycznego obliczenia wysokości renty E. B. z najkorzystniejszych 20 lat z całego okresu ubezpieczenia przyjmując wysokość wynagrodzenia wykazanego zaświadczeniem z dnia 19 lipca 1977 roku, zaś pozostałe okresy wynagrodzenia obliczone z uwzględnieniem stawki godzinowej oraz nominalnego czasu pracy (dane w opinii biegłego z dnia 10 kwietnia 2015 roku) a także podstawę wymiaru składek z okresu prowadzonej działalności gospodarczej.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych pismem z dnia 09 czerwca 2016 roku poinformował, iż dokonał hipotetycznego obliczenia wysokości renty ubezpieczonego z najkorzystniejszych 20 lat z całego okresu zatrudnienia przyjmując do wyliczenia, że w okresach:

1. Od 23 września 1967 r. do 30 czerwca 1969 r. - nie zastosowano minimalnego wynagrodzenia, gdyż zgodnie ze świadectwem pracy z (...) z dnia 05 lutego 2007 r. powód był zatrudniony w celu nauki zawodu;
2. Od 01 lipca 1969 r. do 31 sierpnia 1975 r. - przyjęto minimalne wynagrodzenie;
3. Od 01 września 1975 r. do 29 lutego 1976 r. - przyjęto wynagrodzenia wykazane w zaświadczeniu z dnia 19 lipca 1977 r.;
4. Od 01 stycznia 1976 r. do 09 marca 1976 r. - przyjęto minimalne wynagrodzenie;
5. Od 10 marca 1976 r. do 30 marca 1978 r. - wynagrodzenie obliczone z uwzględnieniem stawki godzinowej oraz nominalnego czasu pracy na podstawie danych opinii biegłego z dnia 10 kwietnia 2015 r.
6. Od 01 września 1978 r. do 23 lutego 2007 r. - wynagrodzenia z tytułu działalności gospodarczej pozostawiono bez zmian.

Przyjęte kwoty i wyliczenie przedstawiono w załączonych do niniejszego pisma zestawieniach. Reasumując, stosując wytyczne zgodnie z zarządzeniem Sądu, wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wynosi 59,17% z 20 lat z całego okresu zatrudnienia, a wysokość świadczenia brutto na dzień dzisiejszy wyniosłaby 1.118,70 zł.

W odpowiedzi na pismo ZUS z dnia 09 czerwca 2016 roku ubezpieczony oświadczył, że zgadza się z tym wyliczeniem i wnosi o zmianę zaskarżonego wyroku, zobowiązując organ rentowy do przeliczenia wysokości świadczenia ubezpieczonego przyjmując wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wynoszący 59,17% od pierwszego dnia miesiąca, w którym został złożony wniosek o to przeliczenie tj. od 17 czerwca 2013 r. i o zasądzenie od pozwanego na rzecz ubezpieczonego kosztów postępowania za I i II instancję wg norm prawem przepisanych wraz z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego.

Skarżący wskazał, iż z hipotetycznego wyliczenia wskaźnika wysokości podstawy wymiaru świadczenia ubezpieczonemu wskaźnik ten wzrósł z 57,11% do 59,17%. Wzrost wskaźnika wysokości podstawy nie jest znaczny, jednak o wysokość pobieranego przez ubezpieczonego świadczenia powinny decydować jego rzeczywiste i wskazane w toku procesu podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne lub ubezpieczenie emerytalne i rentowe.

W konkluzji E. B. stwierdził, iż postępowanie dowodowe wykazało, że uwzględnienie wynagrodzeń ubezpieczonego daje podstawę do ponownego obliczenia pobieranego przez niego świadczenia, albowiem wskaźnik wysokości podstawy wymiaru jest wyższy od poprzedniego.

Sąd Apelacyjny wskazuje, że Sąd Najwyższy już wielokrotnie zwracał uwagę na to, iż postawienie zarzutu obraży art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu przez skarżącą stronę stanu faktycznego przyjętego na podstawie własnej oceny dowodów. Skarżący winien wykazywać posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, że Sąd I instancji naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów i że naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 r. w sprawie I CKN 1169/99, z dnia 10 kwietnia 2000 r. w sprawie V CKN 17/2000). Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga zatem wykazania, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Dopiero to może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. W postępowaniu sądowym ocena wiarygodności i mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądzenia w części dotyczącej ustalenia faktów tj. rozstrzygnięcia spornych kwestii na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia się z dowodami.

Odwołujący powyższego nie wykazał. Nie jest bowiem wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu oraz wyprowadzania z nich odmiennych niż sąd wniosków. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wyprowadzaniu przez sąd wniosków z zebranego materiału dowodowego, albo jeżeli wbrew zasadom doświadczenia życiowego sąd nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez tenże sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. Natomiast, jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać. Nie jest więc wystarczającym uzasadnieniem zarzutu naruszenia normy art. 233 § 1 k.p.c. wyrażenie przez apelującego dezaprobaty dla oceny prezentowanej przez Sąd pierwszej instancji i przedstawienie własnej oceny dowodów.

Sąd odwoławczy rozstrzygając o żądaniu wnioskodawcy wziął pod uwagę materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie, w tym twierdzenia wnioskodawcy odnośnie poszczególnych okresów zatrudnienia, czy wysokości osiąganych zarobków oraz dokumentację znajdującą się w aktach osobowych, zeznania świadków i opinię biegłego z zakresu rachunkowości.

W odniesieniu do okoliczności spornych w niniejszej sprawie - wysokości wynagrodzenia wnioskodawcy osiąganego w okresie zatrudnienia w (...) należy wyeksponować, że stosunek pracy ma zawsze charakter indywidualny, a określone warunki zatrudnienia mają charakter niepowtarzalny, ponieważ zostały ustalone między pracodawcą i konkretnym pracownikiem. W przypadku braku dowodów, co do wysokości otrzymywanego wynagrodzenia zasadniczego można przyjąć do wyliczenia wysokości świadczenia najniższe wynagrodzenie w czasie, którego dotyczy żądanie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 04 lipca 2007 r., I UK 36/07, LEX nr: 390123). Należy podkreślić również, że wysokość świadczenia emerytalnego zależy od wysokości ustalonej podstawy wymiaru świadczenia i pozostaje w związku z wysokością uzyskiwanych niegdyś dochodów, dlatego do jego wyliczenia nieodzownym jest ustalenie rzeczywistych zarobków, jako decydujących o rozmiarze opłacanej składki na ubezpieczenie społeczne.

Zaakcentowania wymaga, iż w postępowaniach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych sąd nie jest obowiązany do poszukiwania dokumentów zatrudnieniowo - płacowych, o które nie zadbała osoba dochodząca świadczenia ubezpieczeniowego (porównaj wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 1997 r., II UKN 418/97). W związku z tym to na ubezpieczonym ciążył ciężar dowodzenia i udokumentowania podnoszonych twierdzeń, któremu ubezpieczony nie sprostał. Sąd Apelacyjny podkreśla, że przy ustalaniu podstawy wymiaru składki wnioskodawca powinien udowodnić, że w spornym okresie uzyskiwał wynagrodzenie w konkretnie określonej wysokości oraz to, że od wynagrodzenia tego była odprowadzana składka.

Zgodnie z § 21 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 11 października 2011 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno - rentowe (Dz.U. Nr 237, poz. 1412) środkiem dowodowym stwierdzającym wysokość wynagrodzenia, dochodu, przychodu oraz uposażenia przyjmowanego do ustalenia podstawy wymiaru emerytury lub renty są zaświadczenia pracodawcy lub innego płatnika składek, legitymacja ubezpieczeniowa lub inny dokument na podstawie, którego można ustalić wysokość wynagrodzenia, dochodu, przychodu lub uposażenia.

Nie ma jednak podstaw do uznania, aby przepisy regulujące postępowanie o świadczenia emerytalno – rentowe przed organem rentowym miały zastosowanie w postępowaniu sądowym, które regulowane jest przepisami k.p.c. Ewentualne ograniczenia dowodowe mogą wynikać jedynie z przepisów k.p.c. Przepisy regulujące postępowanie w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych (art. 477⁸ i nast. k.p.c.) nie zawierają zaś dodatkowych ograniczeń w stosunku do przepisów ogólnych regulujących postępowanie dowodowe (art. 235-309 k.p.c.). Przeciwnie, stosownie do treści art. 473 k.p.c. w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych nie stosuje się przepisów ograniczających dopuszczalność dowodu z zeznań świadków i przesłuchania stron.

W postępowaniu przed sądami pracy i ubezpieczeń społecznych okoliczności mające wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokości mogą być zatem udowadniane wszelkimi środkami dowodowymi przewidzianymi w kodeksie postępowania cywilnego. Ograniczenia dowodowe zawarte w § 22 rozporządzenia dotyczą wyłącznie postępowania przed tymi organami (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 02 lutego 1996 r., II URN 3/95, OSNP 1996/16/239).

Pomimo braku wskazanych powyżej ograniczeń dowodowych w postępowaniu sądowym z zakresu ubezpieczeń społecznych nie można wysokości zarobków stanowiących podstawę do wyliczenia składek na ubezpieczenie społeczne ustalać w sposób hipotetyczny, oparty jedynie na domniemaniach. Przy obliczaniu wysokości podstawy świadczenia, zgodnie z przepisami ustawy o rentach i emeryturach z FUS, bierze się pod uwagę dokładnie ustaloną wartość - wysokość uzyskiwanego wynagrodzenia w określonym czasie.

Zgodnie zaś ze stanowiskiem wyrażonym przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 09 stycznia 1998 r., II UKN 440/97 (OSNP 1998/22/667) zaliczenie nieudokumentowanych okresów składkowych do uprawnień oraz wzrostu świadczeń emerytalno – rentowych wymaga dowodów niebudzących wątpliwości, spójnych i precyzyjnych. Zgodnie z trafnym poglądem wyrażonym przez Sąd Apelacyjny w Warszawie w uzasadnieniu wyroku z dnia 20 czerwca 2007 r., III AUa 482/07 (OSA 2009/1/1) przepisy z zakresu ubezpieczeń społecznych są normami bezwzględnie obowiązującymi i nie zawierają unormowań pozwalających na ustalenie wynagrodzenia w sposób przybliżony lub prawdopodobny.

Z kolei w wyroku z dnia 28 października 2008 r., sygn. akt III AUa 560/08 (LEX nr: 468584), Sąd Apelacyjny w Szczecinie stwierdził, że w sprawie, w której przedmiotem jest prawo do świadczenia rentowo – emerytalnego lub wysokość tego świadczenia wymaga się dowodów potwierdzających czy uprawdopodobniających w stopniu granicznym z pewnością nie tylko fakt zatrudnienia, ale i pozostałe okoliczności związane ze świadczeniem pracy.

Sąd Apelacyjny stwierdza, iż nie jest natomiast możliwe przeliczenie wysokości świadczenia w oparciu o hipotetyczne lub uśrednione wysokości zarobków (por. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 04 kwietnia 2012 r., sygn. III AUa 1091/11, LEX nr 1164104, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 czerwca 2007 r., sygn. III AUa 482/07, Apel.-W-wa 2008/1/154, OSA 2009/1/1). Nie można zatem „automatycznie” na cały okres zatrudnienia ubezpieczonego w (...) Przedsiębiorstwie Budownictwa Miejskiego (od dnia 23 września 1967 roku do dnia 30 marca 1978 roku) przenieść wysokości zarobków z trzech udowodnionych miesięcy.

Przechodząc do rozważań materialnoprawnych Sąd Apelacyjny stwierdza, iż przeliczenie emerytury, bądź renty należnej ubezpieczonemu jest możliwe na podstawie art. 111 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2015 r. poz. 748; dalej: ustawa emerytalna). Zgodnie z tym przepisem wysokość świadczenia oblicza się ponownie od podstawy wymiaru ustalonej w myśl art. 15, jeżeli do jej obliczenia wskazano podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne lub na ubezpieczenia emerytalne i rentowe na podstawie przepisów prawa polskiego:

1. z liczby kolejnych lat kalendarzowych i w okresie wskazanym do ustalenia poprzedniej podstawy wymiaru świadczenia;
2. z kolejnych 10 lat kalendarzowych wybranych z 20 lat kalendarzowych, poprzedzających bezpośrednio rok kalendarzowy, w którym zgłoszono wniosek o przyznanie emerytury lub renty albo o ponowne ustalenie emerytury lub renty, z uwzględnieniem art. 176;
3. z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu, przypadających przed rokiem zgłoszenia wniosku o ponowne ustalenie emerytury lub renty, a wskaźnik wysokości podstawy wymiaru jest wyższy od poprzednio obliczonego.

Powyższy przepis ustawy emerytalnej umożliwia ubezpieczonym ponowne ustalenie podstawy wymiaru emerytury lub renty w sytuacji, gdy ubezpieczony wskaże do przeliczenia świadczenia okresy ubezpieczenia przypadające przed jego przyznaniem lub zgłoszeniem wniosku o ponowne ustalenie uprawnień, a wskaźnik wysokości podstawy wymiaru - przy uwzględnieniu tych okresów - jest wyższy od poprzednio obliczonego.

Należy mieć na uwadze także przepis art. 117 ust. 1 ustawy emerytalnej, z którego wynika, że okresy składkowe i nieskładkowe mogą zostać uwzględnione, jeżeli zostały udowodnione dokumentami (zaświadczeniami) lub wpisami w legitymacji ubezpieczeniowej, bądź uznane orzeczeniem sądu.

Wobec braku wyraźnej normy określającej wysokość kwoty bazowej powinna znaleźć zastosowanie ogólna zasada, w myśl której należy uwzględnić kwotę bazową z daty składania wniosku o ponowne ustalenie. Za przyjęciem takiej możliwości przemawia przede wszystkim okoliczność, że ponownego ustalania prawa do świadczenia na podstawie art. 111 ustawy emerytalnej (podobnie zresztą w rozumieniu art. 110, 112-113) nie można utożsamiać z instytucją wznowienia postępowania na podstawie przepisów administracyjnej procedury w przypadku, której dochodzi do ponownego rozpoczęcia postępowania wcześniej zakończonego. Spełnienie przesłanek, o których mowa w powoływanych przepisach uzasadnia ustalenie prawa do świadczenia na nowo (od początku), z tym jednak wyjątkiem, że należy stosować - wynikające z owych unormowań - osobliwości związane z jego obliczaniem. Te z kolei odnoszą się jednak tylko do części stażowej.

Sąd Apelacyjny wskazuje na przepis art. 15 ust. 3 ustawy emerytalnej, który stanowi, iż do podstawy wymiaru emerytury lub renty, o której mowa w ust. 1 i 2 dolicza się kwoty przysługujących ubezpieczonemu w danym roku kalendarzowym wynagrodzeń za czas niezdolności do pracy oraz kwoty zasiłków: chorobowego, macierzyńskiego, opiekuńczego, świadczenia rehabilitacyjnego, **zasiłku wyrównawczego**, świadczenia wyrównawczego lub dodatku wyrównawczego, a także wartość rekompensaty pieniężnej ustaloną zgodnie z pkt 3. załącznika do ustawy z dnia 06 marca 1997 r. o zrekompensowaniu okresowego niepodwyższania płac w sferze budżetowej oraz utraty niektórych wzrostów lub dodatków do emerytur i rent. Do podstawy wymiaru wlicza się również kwoty zasiłków dla bezrobotnych, zasiłków szkoleniowych lub stypendiów wypłaconych z Funduszu Pracy za okres udokumentowanej niezdolności do pracy, z zastrzeżeniem ust. 3a.

Zasiłek wyrównawczy przysługiwał pracownikowi ze zmniejszoną sprawnością do pracy, którego wynagrodzenie uległo obniżeniu, wskutek poddania się rehabilitacji zawodowej w celu adaptacji lub przyuczenia do określonej pracy, o czym stanowił art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1974 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (t.j. Dz.U.1975.34.188) w brzmieniu obowiązującym w dacie przyznania E. B.. Ust. 2 ww. przepisu normował, że w wypadkach, o których mowa w ust. 1, zasiłek wyrównawczy przysługuje przez okres rehabilitacji - nie dłużej jednak niż przez dwadzieścia cztery miesiące.

Podkreślenia wymaga, iż zgodnie z posiadaną dokumentacją osobową:

- dnia 18 września 1967 r. zawarto z ubezpieczonym umowę na zatrudnienie robotnika młodocianego w celu nauki zawodu murarza (z dniem 23 września 1967 r.);

- w karcie obiegowej przyjęcia do pracy z dnia 30 października 1967 r. określono stanowisko ubezpieczonego, jako uczeń murarza; taka sama informacja widnieje w kwestionariuszu osobowym ubezpieczonego i oświadczeniu o zaznajomieniu się z normami BHP;
- dnia 23 czerwca 1969 r. zawarto z ubezpieczonym umowę na odbycie wstępnego stażu pracy w zawodzie murarza od dnia 01 lipca 1969 r. do dnia 30 sierpnia 1969 r.;
- dnia 01 września 1969 r. wydano ubezpieczonemu zaświadczenie o złożeniu egzaminu zawodowego;
- ubezpieczony uzyskał zaświadczenie o posiadanych kwalifikacjach zawodowych w charakterze murarza dnia 20 listopada 1975 r.;
- pismem z dnia 01 marca 1976 r. skierowano ubezpieczonego do pracy w charakterze robotnika magazynu ze względu na przeciwwskazania do pracy przy zaprawie murarskiej i wilgoci;
- pismem z dnia 03 marca 1976 r. ubezpieczony złożył wniosek o zasiłek wyrównawczy. Skarżący zawarł we wniosku twierdzenie, iż: „(...) D. Zatrudnienia skierował mnie do pracy na stanowisku pracownika magazynu ze stawką 7,50 zł na godzinę w zawodzie robotnika. Dotychczas moje zarobki były znacznie wyższe. Pracowałem, jako wykwalifikowany murarz po szkole zawodowej. Miałem stawkę 9,50 zł na godzinę, a pracując w akordzie zarabiałem około 6.000,00 zł miesięcznie (...)”;
- pismem z dnia 09 marca 1976 r. ubezpieczony zwrócił się do Dyrektora (...) o przeniesienie do pracy na stanowisku robotnika magazynu u inż. (...), ze względu na utrudniony dojazd do pracy w magazynie;
- dnia 10 marca 1976 r. przyznano ubezpieczonemu angaż na stanowisku robotnika magazynu;
- dnia 18 marca 1976 r. skierowano do Ministerstwa Sprawiedliwości zapytanie o karalność ubezpieczonego, w którym podano jego zawód: robotnik magazynu;
- pismem z dnia 16 sierpnia 1976 r. skierowano ubezpieczonego do pracy w charakterze kierowcy żuka;
- w świadectwie pracy ubezpieczonego z dnia 04 kwietnia 1978 r. wskazano, iż skarżący zajmował stanowisko kierowcy żuka;
- w świadectwie pracy z dnia 05 lutego 2007 r. stwierdzono, iż ubezpieczony pracował w (...) od 23 września 1967 r. do 30 marca 1978r., jako: uczeń murarz do dnia 03 czerwca 1969 r. murarz, robotnik magazynowy, kierowca żuka.

Wobec powyższego dostrzeżenia wymaga, iż ubezpieczony w momencie podejmowania zatrudnienia w charakterze ucznia w (...) miał 15 lat, 9 miesięcy i 7 dni. Ponadto przez cały sporny okres stanowiska, które obejmował były zmienne. Nie sposób zaakceptować postulatu ubezpieczonego by zrównać na podstawie wyliczenia z trzech miesięcy, wynagrodzenie na okres 10 lat, 6 miesięcy i 7 dni.

Sąd Apelacyjny dostrzegł, iż zgodnie z zarządzeniem Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych z dnia 05 stycznia 1959 r. w sprawie zatrudniania młodocianych w przedsiębiorstwach budowlanych i budowlano – montażowych w celu nauki zawodu, przyuczenia do określonej pracy i odbycia wstępnego stażu pracy (M.P. z dnia 28 stycznia 1959 r.) szczegółowo uregulowano zasady wynagrodzenia młodocianych. § 19 ust 1. pkt 1. przytoczonego zarządzenia stwierdzał, że młodocianym w okresie nauki zawodu w zakładzie pracy przysługuje: do lat 16 - wynagrodzenie miesięczne w wysokości: w I roku nauki zawodu 150 - 260 zł (ppkt a), w II roku nauki zawodu 320 – 380 zł (ppkt b); pkt 2. aktu ww. prawnego dotyczył osób powyżej 16. roku życia i wskazywał, że w I roku nauki zawodu wynagrodzenie miesięczne w wysokości 260 – 420 zł (ppkt a), w II roku nauki zawodu wynagrodzenie miesięczne w wysokości 380 – 500 zł (ppkt b), w III roku nauki zawodu wynagrodzenie godzinowe według IV kategorii płac (nie więcej niż 4,00 zł za godzinę)(ppkt c).

Sąd odwoławczy miał także na względzie przy rozstrzygnięciu żądania wnioskodawcy przeprowadzony przed Sądem I instancji na rozprawie dnia 30 października 2014 roku dowód z zeznań ubezpieczonego oraz zawnioskowanych świadków. E. B. zeznał, że nie ma dokumentów płacowych, nie posiada legitymacji ubezpieczeniowej (za okres do 1978 roku). Ubezpieczony stwierdził, że pracował ze świadkami: S. K., J. L. oraz W. M. w jednej brygadzie, wszyscy zarabiali tak samo – brygadzystą był W. M..

S. K. przed Sądem Okręgowym zeznał, iż pracował razem z ubezpieczonym w (...) w tej samej brygadzie. Brygada składała się z około 10 pracowników. Zakład Ubezpieczeń Społecznych przyjął przy obliczaniu wysokości świadczenia świadczeniowi wynagrodzenie uzyskane w 1976 roku w wysokości 11.602,00 zł (średnio: 3.860,00 zł miesięcznie). Świadek zeznał, że zarabiali około 6.000,00 złotych miesięcznie z racji pracy „na akordzie”. Zarobek był dzielony raczej równo.

Drugi z przesłuchanych świadków – J. L. stwierdził, że zna wnioskodawcę z lat 1970 – 1972, z pracy w (...). Pracowali razem, jako murarze z wynagrodzeniem akordowym. Jedynie brygadzysta zarabiał więcej z racji przysługującego mu dodatku. Robili tynki mechaniczne. W czasie zimy, które były wtedy mroźne wynagrodzenie uzyskiwali na podstawie średniej z ostatnich trzech miesięcy. Brygadzysta negocjował wynagrodzenie lub postojowe, gdy nie pracowali i wtedy dzielono je po równo.

W. M., który był brygadzystą ubezpieczonego – stwierdził, że miał taką zasadę, iż przez trzy miesiące przyglądał się nowemu pracownikowi, a potem wszyscy dostawali wynagrodzenie „po równo”. Wynagrodzenie było akordowe, stawka równa, bez względu na staż.

Sąd Apelacyjny wskazuje, że za pracę w systemie akordowym, określaną również mianem „akordu” lub pracą „na akordzie”, przysługuje wynagrodzenie zależne od wydajności pracownika. W systemie akordowym pracownik zazwyczaj otrzymuje zmienne wynagrodzenie, co wynika właśnie ze zróżnicowania jego wydajności w określonych jednostkach czasu. W zależności od intensyfikacji wysiłku pracownika rezultaty jego pracy są różne i tym samym wynagrodzenie jest zmienne.

W akordowym systemie wynagradzania część ryzyka osobowego jest ponoszona przez pracownika, ponieważ osiągnięte przez niego wynagrodzenie jest wprost proporcjonalne do indywidualnego nakładu pracy, a zatem do jego motywacji i kondycji psychofizycznej, a także doświadczenia i kompetencji. Z tego względu wynagrodzenie pracownika zatrudnionego w systemie akordowym nie ma charakteru gwarantowanego. Do cech charakterystycznych akordowego systemu wynagradzania zalicza się: uzależnienie wysokości wynagrodzenia za pracę od rezultatu pracy pracownika, zastosowanie przy pracach, w których możliwe jest ściśle wymierzenie ilościowych wyników pracy pracownika, zmienność wynagrodzenia pracownika, ponoszenie przez pracownika objętego tym systemem części ryzyka osobowego i produkcyjnego (A. Prętczyńska, Akordowy system wynagradzania, MOPR/2009/4).

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 maja 1999 r., I PKN 89/99, (OSNP 2000/16/611) wskazał, że wynagrodzenie akordowe powinno określać stawkę akordową oraz normy pracy. W świetle przywołanego orzeczenia, aby móc wyliczyć wynagrodzenie wnioskodawcy naliczane w systemie akordowym potrzebne byłyby dokumenty potwierdzające wysokość stawki akordowej i ilości wykonanej pracy. Niewystarczające zaś są wszelkiego rodzaju odesłania np. do wynagrodzenia uzyskanego przez innych współpracowników, zwłaszcza zatrudnionych na innych stanowiskach. Innymi słowy na potrzeby wyliczenia świadczenia emerytalnego wysokość wynagrodzenia uzyskanego w akordzie wymaga udowodnienia, że w konkretnej wysokości zostało ono wypłacone.

Należy przy tym mieć na uwadze, iż wiarygodnym potwierdzeniem wysokości tego składnika pozwalającym na wyliczenie stawki i ilości wykonanej pracy, mogą być w zasadzie wyłącznie dokumenty, chociażby prywatne. Nie należy opierać się na gołosłownych zeznaniach ubezpieczonego. W niniejszym postępowaniu ubezpieczony, na którym spoczywa ciężar dowodu na tę okoliczność, jakichkolwiek dokumentów nie przedstawił. Zaznaczyć także można, iż z uwagi na znaczny upływ czasu i zawodność ludzkiej pamięci w zasadzie pozbawionym waloru wiarygodności środkiem dowodowym na tę okoliczność są zeznania świadków czy też stron. Uwzględniając upływ czasu, za mało

prawdopodobne bowiem uznać należy, aby świadkowie pamiętali dokładną wysokość pensji ubezpieczonego, a tym bardziej jednego tylko z jej składników – akordu.

Sąd odwoławczy stwierdził, iż wobec braków w dokumentacji kadrowo – płacowej E. B. możliwie najwierniejsze odwzorowanie wysokości wynagrodzenia zostało dokonane przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych w odpowiedzi na zarządzenie Sądu z dnia 05 maja 2016 roku. Organ rentowy stosując wytyczne wskaźniki wysokości podstawy wymiaru składek obliczył, iż przyjmuje ona wartość 59,17%, wobec przyznanych dotychczas ubezpieczonemu 57,11%.

Odnosząc powyższe uwagi do ustalonego stanu faktycznego Sąd Apelacyjny ocenił, iż ponowne obliczenie świadczenia w oparciu o wysokości wynagrodzenia ubezpieczonego wyłącznie na podstawie wysokości zasiłku wyrównawczego z tytułu choroby i rehabilitacji zawodowej za miesiące od września do listopada 1975 roku na cały okres pracy w (...) Przedsiębiorstwie Budownictwa Miejskiego byłoby nadużyciem.

Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. w zw. z art. 111 ust. 1 ustawy emerytalnej orzekł, jak w punkcie 1. sentencji wyroku. Na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd II instancji orzekł, jak w punkcie 2. sentencji wyroku. W ocenie Sądu odwoławczego Zakład Ubezpieczeń Społecznych w momencie wydawania zaskarżonej decyzji nie dysponował pełnym materiałem dowodowym umożliwiającym mu wydanie prawidłowej decyzji, a tym samym nie może ponosić odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji, o czym orzekł na podstawie art. 118 ust. 1a ustawy emerytalnej, jak w punkcie 3. sentencji wyroku. O kosztach postępowania Sąd odwoławczy na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 36 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz.U.2014.1025 z późn. zm.) w zw. z § 1 i 2, § 12 ust. 2 oraz § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz.U.2013.461 z późn. zm.) orzekł jak, w punkcie 4. sentencji wyroku.

SSA Małgorzata Gerszewska SSA Maria Salańska – Szumakowicz SSA Jerzy Andrzejewski